

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 75.

Z KRAKOWA DNIA 12 WRZEŚNIA 1824 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 4 Września.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć raczył nawłaskawiey ozdobić orderem S. Stanisława III Klasy W. Jana Wincentego Bandtkie, Dziekana Wydziału Prawa w Królewsko-Warszawskim Uniwersytecie.

D. 30 Sierpnia o godzinie wpół do ósmey rano, zszedł z tego świata Franciszek Xiążę Lubeczki, w 22gim roku wiosny życia swego. Podczas 14stodniowey choroby, zaraźliwą powszechnie uznanej, dowiodło ubieganie się Rodziny i przyjaciół w przynoszeniu cierpiącemu ulgi, jak narażenie własnego zdrowia zbyt małą cenili ofiarą, byle tylko ocalić ten kwiat najpiękniejszych nadziei; a lzy szanownych w stolicy Kapłanów, przez trzy dni od łózka nieodstępnych jego, wracająca mu zawsze przytomność, ile razy swój umysł wznosił był do Stwórcy, gorące za Rodziną modły, drżącym do nieba przesyłane głosem, dowodziły i czystey religii i razem ile był godnym boleści, jaką zgon jego napelnił wszystkich znających go serca.

Dnia następnego, o godzinie trzeciej z północy, wywieziono ciało zgasłego

młodzieńca do Zerznia, dóbr dziedzicznych Ciotki zmarłego, gdzie przyjęte ze łzami przez tłumnie zebranych parafianów i włościan, po odbyciu świętych obrzędów, złożono tymczasowje w grobie miejscowego kościoła, póki sposobna ku temu pora nie dozwoli przewieźć go do Litwy, do grobu Rodziny jego.

Z Paryża d. 27 Sierpnia.

Król nie wyjeżdżał dziś i pracował po odbytey radzie z Ministrami sprawiedliwości i wojennym.

Onegdaj w Święto Ludwika S. otworzone zostało tutejsze wystawienie dzieł kunsztu. Cenniejszą jego ozdobą uważany jest wielki obraz Filipa V. przez Gerarda zrobiony. Ludwik XIV w zamku Wersalskim, otoczony Xiążętami i Xiężniczkami Domu swiego, tudzież Posłami i wielu znakomiteni osobami, okazuje im wnuka swiego Filipa V. jako Króla Hiszpańskiego (1700 roku w Grudniu.) Znajduje się na tym obrazie 33 wizerunków, które w widzach sprawują podziwienie. Inne obrazy są także zachwycające.

Posel nasz w Hiszpanii Margr. Tala-

tu przybył tu przed kilku dniami i zabawi czas nieiaki. Mówią, iż poróżnił się z Ministrem Hiszpańskim Ugarte.

W Chateau-Thierry umarł d. 16 b. m. w 67 roku życia Hugo Karol Lafontaine, ostatni potomek sławnego Baykopisarza Jana Lafontaine.

Sławny Botanik Bonpland zawsze jeszcze jest więźniem w Paraguaju. Cesarz Brazylijski, którego o pośrednictwo proszono, przyrzekł interessować się najmocniej o jego uwolnienie.

D. 24 Xże Leopold Koburgski, Poseł Pruski Baron Werther i Portugalski Minister Kawaler de Britto mieli prywatne posłuchania u Króla.

D. 21 b. m. fregata Circe popłynęła do Kadyxu, a przewozowy okręt Mozela na morze Południowe. Tegóż dnia fregata Astrea, która d. 8 Lipca z Rio-Janciro odpłynęła, przybyła do tego portu. — Przybyła niedawno z Kadyxu do Roszfortu korweta Tarn, zapewnia, iż przy iey odpłynieniu nie okazał się w Kadyxie najmniejszy ślad żółtej gorączki, i nawet iey ludnie był pod kwarantannę pociągniony.

Dwaj Kommissarze Angielscy, którzy oddać mają w Morei ostatnią część pożyczki, przeiechali przez Paryż.

W Flandryi Francuzkicy podnoszą się coraz bardziej rękodzielnie, do czego przyezena się szczególnież zakaz wprowadzania zagranicznych towarów. Tak n. p. miasto Roubaix, które przed 15 laty zaledwo 8000 mieszkańców miało, liczy ich teraz 18,000. Prawie każde mieszkanie jest fabryką. Od 4 lat stanęło 1000 nowych domów i zakładają teraz nową część miasta, która składać się będzie przeszło z 200 domów, Około

150,000 sztuk warsztatowych materyy bywa w tem mieście wyrabianych, których wartość wynosi do 15 mill. Fr.

Dyrektor Kr. Medalni, P. Buymaurin miał zaszczyt d. 20 b. m. złożyć J. K. Mei 3 medale. Pierwszy wyobraża chrzest Xcia Bordeaux, drugi przywrócenie missyy, a trzeci przywrócenie statutów Królów Francuzkich, które rewolucyia obaliła. — Dyrektor muzeum w Louvre, Hr. Forbin, złożył także Monarsze srebrny posąg Henryka IV w całej wielkości w 9 roku iego życia.

— Dnia 28. —

Ministrowie spraw wewnątrznych i sprawiedliwości otrzymali komanderskie krzyże Legii honorowej.

Pomiędzy znakomitszemi osobami, które w dniu S. Ludwika składały Królowi życzenia, znajdował się także Infant Portugalski Michał i Margr: Talaru. — Zabawy dnia tego na Elizejskich polach dane ściągnęły przynajmniej połowę mieszkańców Paryża, lecz mimo ogromnego zbioru ludzi nie zaszła najmniejsza zdrozność. Najpiękniejsza pogoda towarzyszyła tem zabawom. W wieczór była większa część miasta wspólnie oświecona. Na nowy kościół na cześć S. Wincentego z Paulo został w tym dniu węgielny kamień założony.

Król ustanowił oddzielne Ministerstwo do spraw duchownych i publicznego oświecenia, i powołał na ten urząd X. Hra: Frayssinou, Biskupa Hermopolis, Para i pierwszego swojego Jatuźnika.

Przez telegraf nadeszła tu z Madrytu wiadomość pod d. 23 Sierpnia, że Taryffa d. 19 o godzinie 5 z południa przez woyska Francuzkie i Hiszpańskie szturmem wzięta została. Buntownicy,

k którzy cofnęli się na wyspę, zostali nazajutrz rano przez woyska Francuzkie, które tam wylądowały, aż do jednego dowódcy, który na łodzi uciekł, wybitemi lub poymanemi. Ostatni oddancami zostali władcem Hiszpańskiem.

O trzy mile ztąd włóścianin orząc natrafił pługiem kilkokrotnie na coś twardego; zaczął kopać i wydobył kamień, pod którym znajdował się gliniany garnek, którego pokrywa zaraz za poruszeniem skruszyła się. W tym garnku znajdowało się 133 sztuk miedzianej monety, którą zaraz uznano za bitą pod Rzymskiemi Cesarzami Adryjanem, Antoniuszem i c. d. 37 zruk pomiędzy niemi było bitemi pod dwiema Cesarzowemi Faustynami (małżonkami Piusa i Marka Aureliusza) 2 pod Komodem, 1 pod jego żoną Kryspiną, i 1 pod Septimem Sewerem. Bez wątpienia Rzymski osadnik we wsi Mons-Jovis (teraz Montjay) zakopał ten skarb, który na ówczas 4 talary wart był, w burzliwych czasach i pewnie nie pomyślał, ażeby dopiero w 16 wieków wydobyty został.

Z Madrytu d. 20 Sierpnia.

Rodzina Królewska przybyła d. 16 b. m. do Eskurial, zktąd nazajutrz do zamku St. Ildefonse odiechała. Słychać, iż J. K. M. podczas terażniejszego wyjazdu z stolicy odwiedzi główne miasta Kastylii, iakożto Segowią, Burgos i Valladolid.

W Watencyi kazała policyia 30 osób uwięzić. Miał także wysiść tajny rozkaz do uwięzienia niedawno oddalonego Ministra Ofella, który iak mówią zniknął z Grenady.

Królewska gwardyia pomnożoną tak-

że będzie kompanią cudzoziemców, która przez uszanowanie dla Królowey nazywać się będzie Saską, lecz sami tylko Katolicy do niej przyymowanemi będą.

Nędza sekularyzowanych podczas rewolucyi Mnichów nakłoniła rząd do zapytania się Oyca S. iak ma z niemi postąpić. J. Świątobliwość odpowiedział: iż chcący do klasztorów powrócić, mają być przyjętymi, a niechący, przyłączonemi być do kościołów iako Xięża świeccy i pod dozorem Biskupów zostawać, którzy powinni się także wywiedzieć o dawniejszem ich sprawowaniu.

Miasta Katalońskie Lerida, Kardona, Tortosa i Tarragona otrzymały osady Francuzkie. — Sąd Kataloński powołał 11 członków byłey municypalności Barcelońskiej z r. z. do stawienia się w przeciągu dni 20 do więzień, aby mógł przeciw nim przedsięwziąć sprawę za podpis adresu do Stanów o złożenie Krola z tronu, inaczej będą za buntowników poczytanemi i iako tacy osadzonemi.

Generał porucznik Ramirez jest tymczasowym Gubernatorem stolicy.

Gubernator Gibraltarski nakazał bawiącym tam Hiszpanom, którzy w ościenych okolicach zaburzenia podniecają, oddalić się z tego miasta.

Założone przez Karola III Królewskie fabryki Sukienne w Guadalaxara, Brihuega i San Carlos które od kilkunastu lat upadły, będą teraz przez nową kompanią, która otrzymała na 40 lat patent, wskrzeszone. Utworzyła ona 10.000 akcyy, każda po 4000 realów i złożyła 7 mili. realów porękoymi. Roboty już się rozpoczęły.

W wodach Koruny widzieć miało Angielską eskadrę z 15 okrętów złożoną.

Z Londynu d. 24 Sierpnia.

Dowóz owsa dla wewnętrznej potrzeby dozwolony jest z krajów między rzekami Eider i Bidassao leżących na 6 tygodni, a z dalszych na 3 miesiące.

Od dwóch dni rozchodzi się tu wieść, że Infant Franciszek, brat N. Króla Hiszpańskiego, uda się w krótkce do południowej Ameryki, iak sądzą do Meksyku.

Minister Kolumbijski, P. Hurtado, udał się dziś ztąd do Paryża, dla obiaśnienia, iak mówią, Ministerjum Francuzkiego o stanie Kolumbii.

Dey Algierski obowiązał się dopełnić wszystkich warunków, które jego poprzednik z Lordem Exmouth r. 1814 zawarł, iako to znieść niewolą Chrześcian, &c. Przyrzekł także przyjąć P. M' Donald iako Angielskiego Konsula, jednak za osobiste jego bezpieczeństwo przy zaiętrzeniu przeciw niemu ludu nie zaręczył. Ustanowiony tam więc tymczasowo został Vicekonsulem P. Darford.

Z Ministrów naszych jeden tylko P. Canning znajduje się teraz w Londynie w swem wydziale czynnym.

Podług najnowszych doniesień z Jamaiki pod d. 12 Lipca przywrócona tam została zupełna spokoynosc.

Testament zmarley tu niedawno wdowy Riego został ogłoszony. Pałasz męza swojego, wraz z czarnem sukniem, które icy przed śmiercią przysłał, odkażała Szwagrowi swojemu Kanonikowi Riego, z zaleceniem, aby to oboje, i skoro okolicznosci dozwolą, oddał narodo- wi Hiszpańskiemu. Wyznaczone icy mę- żowi w r. 1821 przez Stany 80,000 rea-

łów roczney pensyi, którey wcale nie pobierał, przeznaczyła na fundusz dla wdów i sierót poległych w ostatniej wojnie konstytucyynnych żołnierzy

P. Cuningham, który w Neu-Süd-Wales zbierał rośliny dla ogrodu Krolew- skiego w Kew, odkrył tam podług naj- nowszych doniesień nader urodzayny i dotąd wcale nieznaný kawał kraiu.

Na wyspie S. Heleny oberwała się d. 19 Czerwca wisząca szuka skały, któ- ra lubo mieszkańcow St. James bardzo przestraszyła, wielkiey jednak nie zrzą- dziła szkody; jedna tylko chata uszko- dzoną i jedna człowiek zabity został.

Przez Amerykańskie pisma nadeszły niektóre, jednak niewiele znaczące wi- domosci o Kolumbii. Gazeta Kolumbii- ska pod d. 30 Czerwca zawiera list z d. 6 Marca Hr. Danzelot, Wielkorządcy Fran- cuzkiej osady Martyniki, do Jenerala Paez, w ktorym zaprzecza wieści, iakoby zamysłem Francyi było wspierać Hiszpa- nią w zdobyciu napowrót swych osad. Paez odpisał na ten list d. 12 Czerwca. Zresztą względem posłania posiłków do Peru były w Karakas zdania podzielone. Wielu naganiato ten krok. Z L. guaira i Ka- rakas udać się miało 10,000 ludzi do Puer- to-Cabello, zkąd popłyną do Chagres dla złączenia się z Boliwarem. Do La- guaira przybywają codziennie Hiszpańskie zdobycze. Znaydujący się w Karakas of- ficierowie Angielscy odebrali rozkaz uda- nia się do swoich pułków.

Toskański bryg napadniony został w Kwietniu przez Greckiego Korsarza, któ- ry zabrał z niego wszystkie więzione do Tunisu dla Maurów i żydów towary, stoi teraz w Tunetańskim porcie Goletta pod aresztem, poki nie złoży, 50,000 pia-

strów za brakujące towary. Zywe o to zachodziły spory w zamku Beia; ostatni utrzymywał, iż kapitan okrętu jest złodziejem, gdyż porozumiał się z Greckim korsarzem, który zapłacił mu transport. Konsul zażył się potem: czyli Bey chce wojny z Toskanią, i otrzymał odpowiedź: że jest dla niego obojętną, bo Toskania nie mu zrobić niepotrafi.

Z Saxonii d. 23 Sierpnia.

Projekt założenia dla Xięgarzów południowych Niemiec w Noremberdze jarmarku, utrzymuje się jeszcze, i popiera go Królewic Następca tronu Bawarskiego. Z strony miasta wyznaczona do tego została kommissyja, przy której znajdzie się Hr. Soden.

Podług listów z Lipska sławny tamtejszy Artysta dramatyczny Devrient leży od 18 b. m. śmiertelnie chory. Dwaj zręczni lekarze mają o nim staranność i dopiero od 21 pokazała się jakaś nadzieja polepszenia.

Od brzegów Menu d. 20 Sierpnia.

Xiążę i Xiężna Kambridgi powrócili d. 26 b. m. z Doberan do Hanoweru i zajęli letnie mieszkanie w Montbrilant.

Xże August na Wied odprawił d. 6 i 7 b. m. uroczysty wjazd do spadłych na niego po wygasłym Domu Wied-Runkel posiadłości.

Niedawno z wielu piorunów, które okolicę Hundsriiken nawiedziły, jeden z nich powracającego ubogiego wyrobnika przez las do Kirn tak mocno raził, iż upadł bez zmysłów na ziemię i leżał do nazajutrz, poki go przejeżdżająca furą do Kirn nie zabrała. Sądzą jednak, iż oprócz boku, przy którym niósł sos-

nową pałkę, w którą piorun uderzył, innego nie doznał uszkodzenia.

Z Bruxelli d. 25 Sierpnia.

Admirał Francuzki, Hr. Verhuel, w swej podróży do Hollandyi przybył tu d. 23 b. m.

Biskup Cincinnati w północney Ameryce, X. Fenwich, przybył do Antwerpii dla zbierania za Papieżkiem zezwoleniem składek na swoje missyie.

Hr. Vilain kazał w ogrodzie swoim w Rapele wschodniej Flandryi zrobić w łańcuchach wiszący most na 80 stop długości i 6 szerokości, który w całej rozciągłości wyrównywa pochyłości gruntowej. Most ten, do którego materiały wzięty jest z Niderlandskich warsztatów i zrobił go ślosarz w Bruxelli nazwiskiem Vandenbrand, jest tak mocny, iż po doświadczeniu ogni w łańcuchowych wytrzymać może ciężar 20,000 funtów Niderlandskich.

— Dnia 23. —

Xięztwo Ichmość Oranii są tu dziś w wieczór oczekiwaniemi i po krótkim zabawieniu udadzą się w podróż do Petersburga, gdzie przez zimę zabawią.

P. Depaepe z Gandawii mianowany został pierwszym pięknie piszącym Króla Francuzkiego. Udaie się teraz do Paryża z dwiema pióro-rysami, które bardzo są dziwione. Pierwszy wystawia wizerunek Xcia Angouleme, a drugi jego zwycięstwa w Hiszpanii.

Z Sztokółmu d. 24 Sierpnia.

Dwer zawdziął po zmarłym Wielkim Xciu Toskańskim na dni 14 żałobę. Ces. Rossyyski Posel, Hr. Suchtelen, dał na końcu zeszłego tygodnia

wielki obiad w Ullriedal, na którym raczyli się NN. Królestwo znaydować.

Gdy w roku zeszłym tak zwane flotty wojsna, i wojskowa pod nazwiskiem Królewskiej razem połączone zostaly, nakazał J. K. M. pod d. 1 Czerwca, aby officerowie obu od nowego roku 1825 iednakowy nosili mundur.

Z Szwajcaryi d. 20 Sierpnia.

Kanton Szwic orzekł ostatecznie d. 17 b. m. przystąpienie swoje do Biskupstwa Chur. Oznajmił o tem Nuncyuszowi, Biskupowi. Kantonowi Uri (którego część dawno do tego biskupstwa należy) i Kantonowi Unterwalden.

Od 9 Sierpnia do 1 Września odbywać się będzie w okolicach Lucerny popis jazdy i kontyniensów odwodowych tego kantonu, wyjąwszy artyleriją i sprzężać.

Kanton Szwic rozkazał na gościnniach Rigiberge porzuczyć oznajmienie, aby nikt nie ważył się mówić przeciw rządowi i religii Katolickiej pod zagrożeniem uwięzienia i kary. Powód do tego dali nie cudzoziemcy, ale krajowcy, ktorzy zwykli tam nieprzystoynie prowadzić mowy.

W Bazylei zawiązało się towarzystwo, które założyć chce kasę dla niezamężnych obywaterek miasta. Należące do niego obywatelki od 25 do 45 lat, oprócz 12 Fr. na wstępie płacą co rok po 4 Fr. i skoro dojdą lat 45 pobierać będą część prowizyi od zebranego kapitału. Przez śmierć lub zamęście ustanie wypłata. Związek spodziewa się, iż fundusz tego związku się przez dary i odkazy.

Nowy Kr. Pruski Poseł przy lidze Szwajcarskiej, Baron Otterstedt, złożył Prezesowi Seymu list swój wierzytelny.

Z Rzymu d. 15 Sierpnia.

Oyciec S. znayduie się prawie codziennie z wielkiem zbudowaniem wiernych na Missyjach. Po ich ukończeniu wyiedzie na kilka miesięcy do wieyskiego swojego mieszkania przy Spoletto.

Niedawno banda od 30 do 40 rabusiów doniosła Kardynałowi Ercolani, iż przybędzie do miasteczka, w którym mieszka, dla otrzymania przyrzeczonego przebaczenia. Kardynał nieufając im, zebrał pewną liczbę żandarmów, straż zgromadził i obywateli uzbolił. W oznaczonym dniu przybyli istotnie rabusie uzbrojeni fuzyjami i sztyletami, poprzedeni od iednego człowieka z białą chustą. Przyjęto ich ognistą bronią, od której dwóch poległo. Wzięli się do obrony, ale musieli nakoniec ustąpić, i od tego czasu więcej się nie pokazali.

Od brzegów wyższego Renu 20 Sierpnia.

Wielka Xiężna Stefania Badenska udała się do Arenenberga w Turgowii do Xiężny St. Leu (żony Ludwika Bonapartego.)

Dotychczasowy uciążliwy przewóz produktów z Nadreńskiej Bawaryi przez kraj Badenski i utrudzone związki między krajem Badenskim i Nadreńską Bawaryją zostały przez układy usunięte.

W krotce rozpoczęte zostaną układy między Badenem i Wittenbergiem względem ustanowienia sąsiedzkich stosunków między obiema krajami.

Układy względem związków han-

dłowych rozpoczną się na początku Września w Zurich między Szwajcarskimi i Wirtembergskimi deputowanemi.

Od granic Tureckich d. 18 Sierpnia.

D. 6 Sierpnia przybyło jeden po drugim dwóch Tatarów jako nadzwyczajnych gońców do Bukarestu, którzy przywieźli pisma do Wiednia, i zapewne d. 2 i 3 Sierpnia z Stambułu odiechali. Odtąd rozchodzi się wieść, że Kapitan Basza odpłynął z Mitelene, ale przez Greków pobity został i większą część swej floty utracił. — Gdy od rozpoczętego ustępu wojsk Tureckich z Xięzcw Multan i Wołoszczyzny, okazuje się wiele zbrojnych band rabusiów, sądzą zatem, iż z tych milicyj poformowały się te bandy.

Gazeta Florentska donosi z Morei: iż rząd Grecki powrócił do Napoli di Romania i zupełnie ogłosił przebaczenie. Najważniejsze nadbrzeżne punkta postawione są w stanie obrony, kobiecy i dzieci odesłano w głąb kraju, i w twierdzy osadę pomnożono, w ammunicyją i żywność dostatecznie opatrzone, i oprócz tego zebrano tysięczny korpus, który przez międzymorze postąpić ma naprzód. — Posłana przeciw Arta wyprawa pod Kapitanami Zongas i Rango, chociaż w dwóch potyczkach pobiła Albańczyków, dla braku żywności cofnąć się musiała do swych okopów. Uzbrawana teraz jest druga wyprawa. — Turcy, którzy z Negreponu w 1500 do 2000 ludzi wpadli do Atyki, utracili znaczną liczbę zabitych i 400 jeńców. Seraskier Rumeli czynił w tymże czasie poruszenia, ale nieprzewidziany wypadek zmusił go do cofnięcia się. W prochowe

iego wozy uderzył piorun i z znaczną liczbą ludzi na powietrze wysadził. — Odysseusz okazać się zresztą miał na pierwszą wiadomość o wylądowaniu Turków na Ipsarę, obojętnym względem środkowego Greckiego rządu w Napoli di Romania. Nikita zaś oświadczył udadź się z 400 ludzi na obronę Spezziotskich kobiet i dzieci, ponieważ wszyscy mężczyźni pospieszyli na obronę Ipsary, i dopełnił tego obowiązku.

Grecki Jenerał Kataiskaki, który oskarżył Xciaj Maurokordato o porozumiewanie się z nieprzyjacielem, został przez kommissyją za potwarcę uznany i sędziowie jego na udany tylko przez niego żal darowali mu życie. Lecz zaledwo zobaczył się wolnym, złączył się z bandą 6 do 700 ludzi, opanował brzeg Aspropotamo i zbuntował 4 do 5 wsiów, lecz w krótcie pobity został, utraciwszy 150 ludzi w zabitych, ranionych i pojmanyh. Po tem pobiciu zwątpiwszy o dopięciu swego zamysłu, rzucił się do klasztoru S. Anastazego, niedaleko Kampennivi, gdzie oblegli go Jenerałowie Bungo i Sturnari i spodziewają się w krótcie opanować ten klasztor. W skutku tej potyczki dostało się w ręce Greków 30,000 owiec, mnostwo wołów, kóz i mułów.

— Dnia 19. —

Przy zniszczenom przedsięwzięciu Vicekróla Egipskiego przeciw Kandyi i Kasso (dawny Kos zwany) zdobyli Grecy nie tylko zabrane przez Turków swoje okręty, ale nadto zabrali 7 okrętów pod banderą Europejską, które Vicekról niał do przewozu pieniędzy i ammunicyi.

P. Edward Blaquiere przywiózł do

Missolungi 55,000 Fr. ze składek w Zan-
te na potrzeby wojska Maurokordato ze-
branych. Oba Kolokotroni, oyciec i syn
nie są czynnemi. Odysseusz znajduje się
w Argos. Arta jest ściśle zamkniętą. Zwy-
cięstwo Hydryiotów i Ipsaryiotów nad
flottą Kapitana Baszy potwierdza zupeł-
nie Gazeta Missolungi pod d. 16 Lipca.
Flotta Turecka potrzebuje przynajmniej
dwa miesiące czasu dla skrzepienia się
po tej klęsce.

— Dnia 24. —

Kapitan Basza przysłał do Stambułu
jako znaki zwycięstwa 500 głów i 1200
uszuw Ipsaryiotów. D. 23 przy wiel-
kim natłoku Muzulmanów, którym od-
poczęcia rewolucyi nie okazał się ieszcze
podobny widok, wystawione te głowy
zostały na widok publiczny. Pompatyczny
pod niemi napis w stylu wschodnim
tak między innemi opiewał: „Nakoniec
Bóg pobłogosławił orężowi prawy-
nych, i szaleni buntownicy Ipsary z ni-
knęli z ziemi, i t. d. „ Lecz radość ta
Muzulmanów z krwawych tych znaków
nie długą była, gdyż nadeszły (wiadome
już o Ipsarze doniesienia). Poźniej
nadeszły podobnież pomyslnie doniesienia
dla Greków. Kapitan Basza wypłyną-
wszy z portu Mitelene, napadnięty przez
Greków, ścigany był aż do odnoży Smir-
neńskiej. Palne Greckie statki zniszczy-
ły wiele większych jego statków, a dru-
gi jego oddział floty między Samos i
Ipsarą nielepszy los spotkał. Do Enos
przy Dardanellach przybyło już wiele ra-
tujących się ucieczką pomniejszych okrę-
tow. Zdać się, iż Kapitan Basza przez
podział swej floty największy błąd po-
pełnił, z którego co chwila okazują się
smutniejsze wypadki. Doniesienia Kon-

sulów z Smirny, opiewają bowiem, że
przestrach uszłych z Ipsary zbiegów tak
dalece ztrwożył Azyjanów, iż kupami do
domów powracają. Zresztą strata Greków
i Turków przy opanowaniu Ipsary wcale
różni się od pierwszego podania. Turcy
utracić mieli podług doniesienia Greckie-
go rządu 15 do 16,000, a Grecy 2500
ludzi. Wielu Ipsaryiotów uratowanych
bydź miało. O bohaterskiem postąpi-
niu Kapitana Maroaki, który w warowoi
S. Mikołaja siebie i wszystkich wiernych
na śmierć poświęcił, dowiadujemy się,
iż jego ofiara tem większą była, że prze-
niosł śmierć nad życie dla narodu, cho-
ciaż przeszło milionowy majątek posia-
dał i zawsze pewny mógł bydź wygo-
dnego życia.

Grecki Kapitan Apostoli dowodzący
brygiem Leonidas napotkał w ucieczce
swojej z Ipsary d. 4 Lipca niedaleko
wyspy Thernia Francuzką fregatę Gala-
teę. Brakowało będącemu na nim ludo-
wi w liczbie 160 osób żywności, którą
zaopatrzył go Kapitan tej fregaty (P.
Drouault). D. 5 zarzuciła ta fregata ko-
twice przed Ipsarą, i gdy na wysepce
S. Mikołaja postrzegła Grecką banderę,
posłała tam łódz i w krotce przypłynęto
do niej dwóch zgłodniałych Greków.
Na prośbę atoli Kapitana fregaty uwol-
nił Kapitan Basza tych Greków, a rze-
czony Kapitan otrzymał od rządu Grec-
kiego podziękowanie za okazaną ludz-
kość.

Trzema spalonemi przez Hydryiockie
palne statki Tureckimi fregatami dowo-
dzili Kapitan-Bey, Patrona-Bey i Rea-
la-Bey, to jest: wice, pod i kontraad-
mirałowie. Sułtan zabronić miał podda-
nym swoim mieszkać na Ipsarze.

DODATEK

DO N¹⁰ 73.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 12 WRZEŚNIA 1824 ROKU w NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

W dziedzicznych dobrach swoich Suskraiowicach, w Województwie Krakowskiem, zesza z tego Świata dnia 1go Września r. b. i pochowana w grobie familiynym Łucanowicach. Wielmożna Jmci Pani Anna z Zelińskich Wielowiejska, córka na początku r. b. zmarłego Szanownego Pułkownika Marcyana Zelińskiego. — Zgon tej Pani, której życie cnotami znamienowane było, lubo posunięty do liczby lat 67, zbyt wczesnie jednak nastąpił dla Familii, Przyjaciół i cierpiącej ludzkości: Jey dobroczynności nie czyniły wybor ani stanu, ani wyznania, do szędrobliwości Jey zarówno miał przystęp, tak potrzebującej Chrześcijanin iak Izraelita, dla tego Jey grób otacza teraz lud liczny i razem z czterema pozostałemi Synami i Przyjaciółmi, skrapia łzami Jey popioły.

Z Emden d. 27 Sierpnia.

W porcie naszym od nadejścia wiadomości o dozwoleniu wprowadzania do Anglii owsa, panuje znowu czynność. Wiele okrętów natadowanych zostało

owsem i niektóre z nich odplynęły już za pomyslnym wiatrem.

Od brzegów Menu d. 28 Sierpnia.

Wielki Xże Weimarski za powrotem z swej podróży z Niderlandów, do Eisenach, udał się teraz do drugiego syna swojego, Xcia Bernarda, do Wilhelmsthal, a ztamąd pojedzie na kąpiele do Ruhla. Sławny Professor snycerstwa Rauch z Berlina znajduje się teraz w Weimarze, dla rozmówienia się z Göthe względem posagu, który oyczyste tego miasto Frankfort chce mu w naturalney wielkości wystawić.

Nowy kryminalny kodex Wirtembergski ogranicza kary: na śmierć, pozbawienie wolności, czci, kary pieniężną i cielesną. Ostatnia jest naywyższą 50 plag, a kara śmierci następuje tylko przez ucięcie głowy.

Mianowany przy Dworze Petersburskim Posłem Hiszp.ńskim, Radca stanu Jan Paez de la Cadena, przybył d. 24 b. m. do Frankfortu.

Liczba uczniów w Uniwersytecie Bonn wynosi teraz 671. Pomiędzy któ-

remi znajduje się słuchających teologii 199, prawa 132, medycyny 115, filozofii i kameralistyki 135, a pomiędzy temi 63 cudzoziemców. W Heidelbergu znajduje się 642 uczniów, pomiędzy któremi 454 cudzoziemców, a w Freyburgu 574 pomiędzy którymi 150 cudzoziemców.

Do Berchtesgaden przybył d. 18 Sierpnia N. Król Bawarski, dla znaydowania się na małym się odbył w górach polowaniu. Nazajutrz oglądał J. K. M. w towarzystwie zaproszonych na to polowanie wysokich Cudzoziemców, założoną przez Kawalera Reichenbach w Pfisterleiten machinę do windowania soli. Potem pojechał do oświeconey kopalni soli. Na 150 stop głęboka kopalnia soli, z cyfrą J. K. M. w brylantowym ogniu przedziwnie się wydała. Gdy górnicy z swoją chorągwią i każdy ze świecą w ręce spuścili się, zapalili 25 napełnionych prochem przewierceń, które tak wielki zrobiły huk, iż zdawało się, że całe ogromne zapadnie się sklepienie. W wieczór przybyła tamże N. Królowa w towarzystwie Królewica Karola. D. 20 rano pospieszyli wszyscy goście piechotą i powozami przez romansyczną okolicę do Königssee, gdzie stał już w gotowości statek z wszelkimi wygodami, dla zabrania Rodziny Królewskiej i wysokich Gości. Wioslarze byli nowo pięknie ubrani. Wiele innych statków przygotowanych było dla licznych cudzoziemców. Zegluga odbyła się przy najpiękniejszey pogodzie aż do ułamka skały Saleralpe zwaney, przez którą N. Król piechotą przeszedł. Tam wsiedli znowu Najjaśniejsi Państwo z licznem towarzystwem na statek i popłynęli aż nakoniec jeziora do góry Fischau-

kel zwaney, na polowanie oznaczoney. Na brzegach i urwiskach gór które były ludem okryte, powitany J. K. M. był radosnem okrzykami. Nakoniec rozpoczęło się polowanie, podczas którego ubito 68 sztuk zwierzyny, pomiędzy którymi 32 jeleni i jeden kozieł dziki. J. K. M. ubił, oprócz pomniejszych zwierząt, 2 jeleni. Potem powrócił cały łowczy orszak tą samą drogą na wyspę S. Bartłomieja, gdzie na otwartym polu nastąpił obiad. Mnóstwo ludu oczekiwało na końcu Königssee, dla powitania NN. Królestwa okrzykami przy wysiadaniu. — Za powrotem do Berchtesgaden wieczorem gornicy z Pfisterleiten przy wojskowej muzyce w ubiorach gorniczych, z naczyniami swoimi i lampami w kopalni używanemi, stanęli w szyku wojskowym przed zamkiem, i podczas palących się 50 ogniów na szczytach gór około Berchtesgaden przeciągnęli około NN. Królestwa. D. 21 po południu dla niepogody niemogło być drzewo ze skał do jeziora spuszczone; w wieczór wznosił się znowu z gór ogień do Nieba, a nazajutrz nastąpiło spuszczenie drzewa. D. 23 powrócili NN. Królestwo do Tegernsee.

Z Stambułu d. 10 Sierpnia.

Doniesienie pod d. 26 Lipca o wyładowaniu powstańców Greckich na zburzoną Ipsarę potwierdziło się co do istoty rzeczy, i niektóre wątpliwe jeszcze okoliczności wyjaśniły późniejsze urzędowe doniesienia i zeznania, a między innemi Kapitana Francuzkiej korwety Chevrette, który d. 20 Lipca w wieczór rozmawiał z Kapitanem Baszą, a w krótkce potem z Dowódcą Greckiej floty

Miauli, tak iż wszystkie rozszerzone o tym wypadku zmyślane i przesadzone wieści upić muszą.

Kapitan Basza opuszczając d. 4 Lipca Jpsarę zostawił tam około 2000 ludzi, których liczba po zburzeniu warowni i uprowadzeniu zdobyczy zmniejszyła się do 700. D. 14 Lipca przybyło przed tę wyspę 30 kilka okrętów Greckich, pomiędzy którymi znajdowało się 10 Jpsaryiokkich, i bez doznania żadnego oporu wysadziły na ląd 1200 do 1500 ludzi, którzy na rozrzuconych po wyspie Turków uderzyli. Część ich ratowała się na stojące w porcie 21 przewozowych Tureckich okrętów; lecz te zostały przez flotę powstańców aż do 3 spalone, które uszły do Scio. 300 Turków schroniło się do niezburzonych jeszcze w mieście domów, gdzie znaleźliby także byli śmierć, gdyby nagle przybycie floty Tureckiej nie było ich oswobodziło. Kapitan Basza przybył d. 19 z częścią swoich okrętów przed port, i zaraz cała wyprawa Grecka uciekła. Odtąd powiewa znowu Turecka bandera na Jpsarze, która podług wiary godnych świadectw nie jest więcej miejscem obronem i zamienioną została na niemieszkalne gruzy. Kapitan Basza rozkazał pozostałe jeszcze w mieście kilka domów zburzyć i gruzami ich port zasypać, poczem udał się zaraz na morze.

Jedyną i istotną szkodą, którą to bezskuteczne przedsięwzięcie Turkom zrządziło, była utrata znaczney części zdobytych w d. 3 i 4 Lipca przez nich dział. Z niewiezionych jeszcze przez opieszałość lub nieład zabrali powstańcy na swoje okręty trzydzieści do 40stu, a podobnąż liczbę lub większą przyspiesz-

ney ucieczce w morze wrzucili.

Zadna potyczka ani na lądzie, ani na wodzie zayść z tej okazji nie mogła, ponieważ Tureckie i Greckie wojska ani na chwilę nie zeszyły się z sobą na Jpsarze, a obie floty ani wprzód, ani potem się niezetkały. D. 20 Lipca wspomniona wyżej korweta Francuzka widziała na południowym szczycie wyspy Scio 38 okrętów powstańców, w odległości o 4 mile morskie od floty Tureckiej, i podług wiary godnego wojskowego doniesienia z Smirny pod d. 2 Sierpnia nie nastąpiło do 30 Lipca żadne daley zdarzenie. Kapitan Basza stał z większą częścią swej floty pod Miteleone, a niektóre jego okręty krążyły około Jpsary, i eskadra Grecka pod Miauli nie dotąd przeciw Tureckiej flocie nie przedsięwzięła. Spodziewano się codziennie, iż Kapitan Basza przeciw Samos odpłynie; zdać się nawet bydyż przymuszony do przyspieszenia tej wyprawy, ponieważ liczba przybywających z Azji ochotników tak dalece się zwiększa, iż w Scianuova rachowano ich najmniej 30.000.

Wyprawa Egipska pod naczelnem dowództwem Jbrahima Baszy odplynęła d. 16 Lipca z Alexandryi. Składa się z 50 zbroynych i przeszło 100 przewozowych okrętów, 14.000 regularney piechoty i 2500 jazdy. Z Kandyi przyłączyć się jeszcze do niej ma 6000 ludzi. Na końcu Lipca stała na kotwicach w zatoce Marmarissa na przeciwko wyspy Rodus. Sądzą powszechnie, iż pierwszym icedz ataniem będzie uderzenie na wyspę Hydra.

Greckie Gazety donoszą z równą pewnością o opanowaniu napowrót przez Hydriotów wyspy Kasso, iak donosiły

o opanowaniu Ipsary; lecz pierwsza wiadomość mniej jeszcze zasługuje na uwagę, iak druga, bo tu przynajmniej wytydowali. Ze Hydryiockie i Spezziotskie okręty popłynęły przeciw flocie Egipskiej zdaie się potwierdzać.

(Dostrzegacz Austriacki.)

Teatr Narodowy.

W Sobotę d. 11 Września, Towarzystwo Artystów Dramatycznych ze Lwowa przybyłe, dało przedstawienie Komedyi w 1 akcie z francuzkiego: *Tajemnica w ścianie*. Po której nastąpiła przy oświetleniu całej widowni iako w Uroczystość Imienia Najjaśniejszego Alexandra Igo (Cesarza Wszech Rosyi), Króla Polskiego Opera w 1 akcie z muzyką K. Kurpińskiego, z dodaniem pieśniami kompozytora sławnego Rossiniego: *Łaska Cesarza*.

Na zakończenie zaś, iako na obchód rocznicy zaprowadzenia Konstytucyi przez Trzech Najjaśniejszych Protektorów Miastu temu nadanej, okazał się stosowny: *Obraz*. JP. Serwaczyński grał na skrzypcach Polones z wariacyami sławnego Maisedera.

Dziś zaś w Niedzielę d. 12 b. m. daną będzie na żądanie Szani Publiczności po raz ostatni Czarodziejska Opera w 3 aktach z francuzkiego P. Etienne, z muzyką Nicolo Isouard: *Kopciuszek*.

LOTERIA KRAIOWA.

W 102 Ciągnięciu dnia 9 Września r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

40. 13. 40. 82. 35.

Przyszłe 103 Ciągnięcie dnia 15 Września r. b. przypada.

D O N I E S I E N I A.

Sąd Appellacyjny Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Z powodu zawaławaicy przez śmierć Kałecana Tyłkowskiego posady Komornika Sądowego Okręgowego Wolnego Miasta Krakowa, w Mieście Chrzanowie ustanowionego, ogłasza się konkurs z terminem do d. 30 Września r. b. 1824 w łącznej z tem oznajmieniem: iż każdy z ubiegających się o tę posadę, przy podań się miasecy do Sądu Appellacyjnego prosi, winien będzie załączyć świadectwa, udowadniające kwalifikacyą i zdatość tego do wakującego iak wyzey Urzędu, iako rownie moralną Konduicę. — W Krakowie d. 24 Sierpnia 1824. r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr. S. App.

Dnia 14 b. m. i r. o godzinie 9 ranney w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 26 i 27, to jest w Kanclaryi podpisanego Komornika sądowego sprzedany będzie przez publiczną licytacyą Zegar stołowy i srebrny kieszonkowy.

W Krakowie d. 10 Września 1824.

Jarzyński, Kom: Sąd:

D. 17 b. m. o godzinie 9 ranney przy Krakowie za Nową Bramą pod L. 280 wydzierżawione będą dochody tegoż domu na rok jeden od daty licytacyi zaczynający się. — W Krakowie d. 10 Września 1824.

Jarzyński, Kom: Sąd:

W dniu 17 Września r. b. 1824 o godzinie 10 ranney w Mieście Żydowskiem na Kaźmierzu przy Krakowie w domu pod L. 18 położonym, odbędzie się w drodze eksekucyi Sądowej Licytacya na wydzierżawienie Izb dwóch i Alkierza, a to na lat trzy ciągle bez przerwy to jest od dnia 1 Października 1824 r. do podobnego dnia i miesiaca 1827. Chęć zatem licytowania mających zaopatrzonych w Vadum Żłp. 30 podpisany Komornik na miejsce i czas oznaczony zaprasza, gdzie zarazem warunki Licytacyi ogłoszonymi zostaną.

W Krakowie d. 11 Września 1824.

T. Jaworski Kom: Sąd: